

NIESAMOWITA WYPRAWA

Wyjechaliśmy bardzo wcześnie rano o godz. 5.20 w dniu 8 XI 2010 r. Było jeszcze ciemno, a ja już byłem ciekaw co ten dzień przyniesie. Dojechaliśmy autokarem bo miejscowości Bożków, w której dołączyła do nas grupa gimnazjalistów. Przywitał nas przewodnik z kierowcą i opiekunami. Jechaliśmy dość długo, gdy nagle autokar zatrzymał się, zobaczyłem duży żółty budynek. Przewodnik powiedział „... tu będziemy jeść obiad, ale później !”. Pojechaliśmy dalej. Po chwili usłyszałem „... dojechaliśmy!”.

Po wyjściu z autobusu zobaczyłem dużą tablicę z napisem REZERWAT. Opiekunowie poprosili abyśmy połączyli się w pary, każda para dostała lornetkę. Wysłuchaliśmy bardzo ciekawej opowieści na temat Doliny Baryczy. Dowiedziałem się np. że są tu rozległe tereny, na których znajdują się stawy, jeziora i bagna. Po drodze minęliśmy duży staw, a nieopodal metalowe tablice z fotografiami opisującymi gatunki ptaków, które zamieszkują te tereny. Nagle usłyszeliśmy dziwny skrzekot, unieśliśmy głowy, a nad nami przelatywał mały i szary ptaszek.

„ To strażnik” powiedział pan przewodnik i opowiadał dalej.

„ Pełni w lesie ważną rolę : ostrzega leśnych mieszkańców o zbliżającym się niebezpieczeństwie”.

Dotarliśmy do drewnianej wieży widokowej przeznaczonej do obserwacji ptaków. Z wieży roztaczał się piękny widok na jezioro, nad którym przelatywały ptaki. Wróciliśmy do autokaru. Po krótkiej jeździe dotarliśmy do jeszcze większego jeziora, na środku którego była wyspa. Wybraliśmy się na długi spacer. Nagle dostrzegłem w wodzie nieżywe ryby, zrobiło mi się smutno, ale tu tak jest słabe organizmy giną, a silniejsze żyją dalej.

Po wyczerpującej i ciekawej wyprawie marzyliśmy tylko o jedzeniu i picciu! Poszliśmy na obiad. Był pyszny!

Przewodnik powiedział, że czas wracać do domu. Kiedy dojechaliśmy na miejsce było już ciemno. Bardzo mi się podobała ta wyprawa, chciałem jak najszybciej, o tym wszystkim opowiedzieć rodzicom. Myślę, że to była najfajniejsza lekcja przyrody w terenie. Na pewno pojedę na kolejną wycieczkę.

Michał uczeń klasy IV Szkoły Podstawowej
w Ołdrzychowicach Kł.